

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

Sędziowie: SSA Ewa Cyran

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: **st. sekr. sądowy Agnieszka Perkowicz**

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. na posiedzeniu niejawnym
sprawy R. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

o umorzenie należności z tytułu składek

na skutek zażalenia R. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 maja 2016 r. sygn. akt VII U 4938/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	----------------------	---------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 października 2014 r. nr (...), wydaną w wyniku rozpoznania wniosku R. W. z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie umorzenia należności z tytułu składek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. w punkcie I stwierdził jakie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy według stanu na dzień 8 maja 2014 r. będą podlegały umorzeniu, zaś w punkcie II wskazał, że warunkiem umorzenia powyższych należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu i pouczył ubezpieczonego, że należności z tytułu składek za okres od 1 stycznia 1999 r. nieobjęte postępowaniem o umorzenie należy uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji wraz z odsetkami naliczonymi do dnia wpłaty włącznie, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) oraz wydanym na jej podstawie Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany ZUS (Dz. U. z 2008 r., Nr 78, poz. 465 ze zm.). W przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, niepodlegające

umorzeniu należności, z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek uważa się za spełniony po ich opłaceniu.

Powyższa decyzja z dnia 24 października 2014 r. została wysłana na adres wskazany przez odwołującego i odebrana w dniu 28 października 2014 r. przez M. W..

Z kolei **decyzją z dnia 31 grudnia 2015 r.** nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. odmówił R. W. umorzenia należności z tytułu wskazanych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy (tj. składek objętych warunkowym umorzeniem w decyzji z dnia 24 października 2014 r.).

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy stwierdził, że decyzja z dnia 24 października 2014 r. została doręczona w dniu 28 października 2014 r. i stała się prawomocna z dniem 1 grudnia 2014 r. Termin na spłatę należności niepodlegających umorzeniu na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. za okres od 01/1999 r. upłynął więc z dniem 1 grudnia 2015 r. Jednakże w toku postępowania ustalono, że na dzień 2 grudnia 2015 r. R. W. posiadał niepodlegające umorzeniu składki za osobę prowadzącą działalność na: ubezpieczenie społeczne za okres 01/2011 r., 08/2011 r., 04/2011 r., 04/2013 r. wraz z odsetkami za zwłokę, na ubezpieczenie zdrowotne za okres 01/2011 r., 08/2011 r., 04/2012 r., 04/2013 r. wraz z odsetkami za zwłokę oraz na Fundusz Pracy za okres od 08/2007 r., 01/2011 r., 04/2012 r., 04/2013 r. wraz z odsetkami za zwłokę, które w wyznaczonym terminie nie zostały opłacone ani też nie została zawarta umowa o ich rozłożeniu na raty.

Powyższa decyzja z dnia 31 grudnia 2015 r. została prawidłowo doręczona odwołującemu w dniu 7 stycznia 2016 r.

Pismem z dnia 4 lutego 2016 r. R. W. złożył odwołania od obu powyższych decyzji. Odnośnie decyzji z dnia 24 października 2014 r. odwołujący wniósł o jej zmianę w części objętej punktem II poprzez określenie warunków umorzenia należności z tytułu nieopłaconych składek ze wskazaniem kwot składek na ubezpieczenie społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy, kwot odsetek i dodatkowych opłat, które winny być spłacone oraz wyznaczenie terminu uiszczenia należności niepodlegających umorzeniu. W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że nieuiszczenie przez niego kwot składek niepodlegających umorzeniu było konsekwencją wydania przez organ rentowy nieprawidłowej decyzji z dnia 24 października 2014 r., w której nie określono w punkcie II kwot składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy, kwoty odsetek oraz dodatkowych opłat, które winny być zapłacone, co jest niezgodne z art. 1 ust. 8 w zw. z ust.1, 6 i 10 i 13 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, przez co odwołujący nie był świadomy, jaka jest faktyczna wysokość zobowiązania i nie mógł dokonać spłaty należności niepodlegających umorzeniu w wyznaczonym terminie. Przekroczenie terminu na złożenie odwołania od decyzji z dnia 24 października 2014 r. nie jest zatem nadmierne ani zawinione, zwłaszcza zważywszy na fakt, że odwołujący podczas rozmowy telefonicznej przeprowadzonej w dniu 30 października 2014 r. uzyskał od pracownika ZUS zapewnienie, że ma oczekiwać na decyzję rozstrzygającą jego wątpliwości odnośnie decyzji z dnia 24 października 2014 r.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania od decyzji z dnia 24 października 2014 r. z uwagi na fakt, że zostało ono złożone po upływie miesięcznego terminu do jego złożenia z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 4 maja 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. VII U 4938/16, Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie R. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z dnia 24 października 2014 r., nr (...) (punkt 1) oraz zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2).

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł R. W., zaskarżając je w całości i wskazując, że skoro warunkiem umorzenia należności składkowych miała być ich częściowa spłata, to decyzja z dnia 24 października 2014 r. powinna zakreślać odwołującemu nie tylko ten warunek oraz termin wykonania tego warunku, ale i kwotę należności do spłaty,

a w świetle zasady pogłębiania zaufania do organów państwa uzasadnione było oczekiwanie przez odwołującego na doprecyzowanie tej decyzji przez organ rentowy, bez którego nie był on w stanie wywiązać się z obowiązku nałożonego na niego w pkt II tej decyzji (zwłaszcza, że na konieczność tę wskazywał on organowi rentowemu telefonicznie). Z uwagi na powyższe zdaniem odwołującego brak jest podstaw do przyjęcia, że jego opóźnienie w złożeniu odwołania od decyzji z dnia 24 października 2014 r. nastąpiło z przyczyn do niego zależnych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie odwołującego R. W. okazało się bezzasadne.

Wskazać należy bowiem, że sąd, któremu przekazywane jest do rozpoznania odwołanie od decyzji organu rentowego, przed przystąpieniem do jego merytorycznego rozpoznania, zobligowany jest zbadać dopuszczalność odwołania. W szczególności, zgodnie z treścią art. 4779 § 1 i 3 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych bada, czy odwołanie zostało wniesione w terminie (tj. w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji), a jeśli nie, to odwołanie odrzuca, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (art. 4779 § 3 k.p.c.).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie stwierdził, że opóźnienie we wniesieniu przez R. W. odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z dnia 24 października 2014 r., nr (...), jest nadmierne (zostało bowiem wniesione dopiero w dniu 4 lutego 2016 r. a więc ponad 14 miesięcy od upływu terminu do jego wniesienia, który przypadał w dniu 28 listopada 2011 r. – tj. po upływie miesiąca od doręczenia tej decyzji w dniu 28 października 2014 r.), a ponadto nie sposób uznać go za niezależne od odwołującego.

Zgodnie bowiem z utrwalonym poglądem doktryny i judykatury, w sytuacji, gdy strona była należycie pouczona o trybie i terminie zaskarżenia decyzji organu rentowego (co, miało miejsce w niniejszej sprawie – stosowne pouczenie znajduje się bowiem na ostatniej stronie decyzji z dnia 24 października 2014 r.), to wniesienie odwołania z kilkumiesięcznym opóźnieniem jest nadmiernym przekroczeniem terminu z przyczyn zależnych od odwołującego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97).

Ponadto stwierdzić należy, że nie uzasadnia przyjęcia braku winy odwołującego we wniesieniu odwołania od powyższej decyzji z opóźnieniem (i to tak znacznym), okoliczność, że odwołujący przez tak długi okres (ponad 12 miesięcy) pozostawał w sprawie bezczynny. Zauważyć należy bowiem, że dopiero, gdy organ rentowy w dniu 31 grudnia 2015 r. wydał drugą zaskarżoną decyzję, w której odmówił R. W. umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, które były objęte warunkowym umorzeniem zawartym w decyzji z dnia 24 października 2014 r. (z uwagi na niespełnienie przez niego warunku umorzenia w postaci spłaty należności niepodlegających umorzeniu), odwołujący podjął jakiegokolwiek formalne działania w tej sprawie. Natomiast wcześniej przez okres ponad roku odwołujący nie zwracał się formalnie do organu rentowego w tej sprawie - czy to o doprecyzowanie wydanej decyzji z dnia 24 października 2014 r., czy to o wydanie przez organ rentowy zaświadczenia o stanie zaległości, co również pozwoliłoby mu na poznanie dokładnej i aktualnej kwoty należności do zapłaty. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie odmówił przyjęcia, że już w dniu 30 października 2014 r. podczas rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z pracownikiem organu rentowego odwołujący wskazywał na wadliwość decyzji z dnia 24 października 2014 r. w postaci nieokreślenia w niej kwot składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy, kwot odsetek i dodatkowych opłat do zapłaty przez odwołującego oraz że złożył on wówczas odwołania od tej decyzji. Jak słusznie zauważył bowiem Sąd I instancji, odwołujący nie potrafił podać imienia i nazwiska pracownika organu rentowego, z którym rozmawiał ani numeru telefonu, pod który dzwonił, a dodatkowo swoje twierdzenia opiera na treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 stycznia 2015 r., który został wydany później, niż rzekoma rozmowa telefoniczna odwołującego z pracownikiem organu rentowego.

Ponadto wskazać należy, że przepisy przewidują wniesienie odwołania jedynie w dwóch formach: na piśmie lub do protokołu sporządzonego przez organ rentowy lub w sądzie (art. 477⁹ § 1 i 5 k.p.c. i art. 83 ust. 5 ustawy o

systemie ubezpieczeń społecznych). Zgodnie zaś z art. 63 § 3 zd. 1 k.p.a. (stosowanym w zw. z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) podanie wniesione ustnie do protokołu powinno być podpisane przez wnoszącego, a protokół ponadto przez pracownika, który go sporządził. Nadto art. 63 § 3 a k.p.a. przewiduje możliwość wniesienia podania w formie dokumentu elektronicznego, które jednak powinno być uwierzytelnione w sposób wskazany w tym przepisie. Zatem nawet gdyby przyjąć, że odwołujący faktycznie w dniu 30 października 2014 r. rozmawiał telefonicznie z pracownikiem organu rentowego w sprawie stwierdzonych wadliwości decyzji z dnia 24 października 2014 r., to i tak brak jest podstaw do uznania, że złożył wówczas odwołanie od tej decyzji, gdyż nie dochowana została przez niego żadna z powyższych, wymaganych form odwołania.

Co więcej, nawet gdyby przyjąć, że podczas powyższej rozmowy pracownik organu rentowego wskazał, że decyzja z dnia 24 października 2014 r. zostanie doprecyzowana w spornym zakresie, to uznać należy, że w sytuacji, gdy odwołujący nie otrzymał stosownego doprecyzowania pod koniec terminu do wniesienia odwołania, winien zachować należyłą staranność i wnieść stosowne odwołanie od decyzji, która w jego ocenie była wadliwa (zwłaszcza, że o możliwości takiej został prawidłowo pouczony w tej decyzji). Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest bowiem postępowaniem sformalizowanym i odbywa się według reguł określonych w przepisach postępowania – w szczególności w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych oraz innych ustawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, a w zakresie nieuregulowanym także w kodeksie postępowania administracyjnego (art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), nadto w przypadku odwołania od decyzji także w kodeksie postępowania cywilnego (art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 459-476 i art. 477⁸ i nast. k.p.c.). Reguł tych przestrzegać musi każdy ubezpieczony i płatnik składek, zaś w szczególności należytej staranności w tym zakresie należy wymagać od osób prowadzących działalność gospodarczą (do których należy odwołujący), którzy jako profesjonaliści szczególnie winni dbać o swoje interesy i obowiązki z zakresu ubezpieczeń społecznych. Naruszenie przez odwołującego należytej staranności w niniejszej sprawie jest zaś tym bardziej rażące, że nawet pod koniec wyznaczonego w spornej decyzji terminu do zapłaty należności niepodlegających umorzeniu (co stanowiło warunek umorzenia należności wskazanych w decyzji z dnia 24 października 2014 r.), **odwołujący nie podjął w niniejszej sprawie żadnych działań** (w szczególności w żaden sposób nie próbował kontaktować się z organem rentowym, nawet telefonicznie), co świadczy o tym, że w rzeczywistości do czasu wydania przez organ rentowy drugiej decyzji (z dnia 31 grudnia 2015 r.) nie zamierzał on wykonać spornej decyzji, ani też jej kwestionować.

Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że odwołujący z przyczyn od siebie niezależnych nie złożył w terminie odwołania od spornej decyzji.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że Sąd I instancji trafnie uznał, że opóźnienie we wniesieniu odwołania od spornej decyzji organu rentowego z dnia 24 października 2014 r. było nadmierne oraz nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego.

Kierując się powyższymi względami, **zazalenie należało uznać za niezasadne** i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów oddalić, co uczynił Sąd Apelacyjny w wydanym postanowieniu.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	----------------------	---------------